

LUD

Jornal polonês „LUD”
Curitiba, 1 de outubro de 1937

publica-se a noite
terças — e sextas-feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Żerek
Wydawca i redaktor: Książd Jan Pałka
Adres: Curitiba — Aven. Dr. Jaime Reis, 583
Adres dla listów zwykłych i pieniężnych: Redakcja
„Lud”, O. P. 155, Curitiba — Paraná — Brazil.
Adres telegraficzny: Redakcja „Lud” Curitiba.

Redakcja i Administracja
otwarte są codziennie (prócz niedziel
i świąt kościelnych):
od 8 — 11 godz. rano i
od 1 — 5 godz. po południu.
Telefon: 1493

PRENUMERACJA: W Brazylii 150000 płatna z góry; półrocznie 8000; w Ameryce
Północnej 6000; w Polsce rocznie 14 zł; (P. K. O. Nr. 197311, Warszawa); w Ameryce
Północnej 2.50 dolar; w Urugwaju 4 pez w urugwajskie.

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.
Do 3 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 52000
Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 8300
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Ogłoszenia w tekście według umowy. Od numerologów 4 cm szerokości przez 1 łam 38000

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Plekarz - Kubisa, Floreckiego i Bombnowskiego
W S. Paulo: w kioskach na dworcu Luz, Sorocabana i przy kościele Matki Boskiej, na Rom/Retiro
W P. Alegre: G. Kulesza Filho, rua do Parque 507 oraz przy kościele polskim, rua S. Eduardo 920

Położenie polityczne Brazylii

Nieprawdziwe pogłoski. — Komunikat Ministerstwa Wojny
Wojsko zdala od wpływów komunistycznych i integralistycznych.

Jak w każdym kraju, tak i w Brazylii, okres poprzedzający wybory jest zawsze gorączkowym i niespokojnym.

Od wielu tygodni kandydaci na przyszłych prezydentów mobilizują wszystkie środki propagandowe, a więc: prasę, radio, objazdy, zebrania, odczyty, narady; jedni obywatele już opowiadają się za kandydatem wysuniętym przez rząd, José Almeida Americo; drudzy znów idą za Armando Salles de Oliveira, paulistańczykiem, byłym gubernatorem stanu S. Paulo.

Wreszcie głośną propagandę prowadzi integralista, wysuwający swego kandydata Plinia Salgado. Na tle propagandy wyborczej w ostatnich dniach pojawiają się niepokojące pogłoski, które jak się okazuje, są na szczęście fałszywe: Najpierw puszczono pogłoskę, iż obecny prezydent Getulio Vargas zamierza, przy pomocy nowo powstałej Partii Nacional Getulista, nadal utrzymać się na stanowisku prezydenta.

Jak się okazuje nie jest to wiadomość prawdziwa. Albowiem prezydent Republiki dr Getulio Vargas przesłał profesorowi Raja Gabaglia oraz innym członkom komisji wykonawczej Narodowej Partii Getulistów następujące pismo: »Potwierdzam odbiór telegramu, w którym mię powiadamiacie o powstaniu tej partii. Chociaż cieszą mię manifestacje, które są oznaką uznania mej działalności rządowej dla dobra Ojczyzny, muszę tylko, nie będąc kandydatem, podziękować za szlachetny gest waszej inicjatywy, prosząc zarazem ażebyście nie prowadzili dalszej zamierzonej kampanii«

Druga pogłoska nieprawdziwa, ma być sprawa przedłożenia mandatów poselskich i senatorskich.

Wreszcie, trzecią, arlamującą społeczeństwo, pogłoską jest rzekomo plan zaprowadzenia w Brazylii dyktatury wojskowej.

Już nawet podobno wymieniało trzech wysokich oficerów, którzy rzekomo mieli stanąć na czele rządu.

Pogłoska ta jest również fałszywa i bez podstaw. Dowodzi tego najlepiej urzędowy komunikat Ministerstwa Wojny, który brzmi:

»Wobec nie wyciągniętej natarczywości, z jaką rozgłasza się pogłoski w stolicy i w Stanach, skierowane pod moim adresem, w sprawie projektowanego zamachu w celu zaprowadzenia dyktatury wojskowej w kraju, oświadczam stanowczo, że nigdy nie myślałem o podobnej rzeczy, ani też nikogokolwiek nie upoważniałem do realizacji takiej idei, którą potępiam. Moim najwyższym pragnieniem jako oficera-generała wojska brazylijskiego, który ceni ojczyznę ponad wszystko, jest oddać całe swe siły i energię na wysokim posterunku, jaki mi rząd

powierzył, w tym kierunku, ażeby Brazylija posiadała swe wojsko w takich warunkach, by mogło ono stawić czoło w każdej zlej ewentualności, która mogła zagrażać całości narodowej i ustrojowi, który nami rządzi.

Dzięki zdecydowanemu poparciui ministra Wojny i innych władz kraju, dzieło wzmacniania moral-

nego i materialnego wojska jest zapoczątkowane w duchu stanowczym, a dla mnie będzie największą nagrodą gdy to dzieło zobaczę ukończone, tak, ażebyśmy mogli być spokojni jeżeli chodzi o gwarancję, którą winniśmy mieć, jako naród niepodległy. — General Pedro Aurelio de Góes Monteiro«

Ponadto general Almeida de Moura zwołał dowódców korpusu I. Okręgu Wojskowego i po naradzie, wydał rozkaz natychmiastowego aresztowania każdego oficera lub żołnierza, któryby okazywał tendencje komunistyczne lub integralistyczne.

Jak więc z tego widzimy, rząd za wszelką cenę, stara się utrzymać ład i spokój w kraju. P.

Wiadomości z Polski

(Pocztą telegraficzną i lotniczą)

Stosunki polsko-gdańskie

W dziedzinie gospodarczych stosunków polsko-gdańskich, podnieść należy wznowienie rozmów polskich sfer gospodarczych, zainteresowanych w porcie gdańskim z przedstawicielami Senatu w sprawie swobody pracy i rozwoju gospodarczego przedsiębiorstw polskich na terenie Wolnego Miasta. Ze stocznią gdańską poza tym w której 3-cia część udziałów na rząd polski zawarta została umowa na budowę dla polskiej floty handlowej dwóch statków motorowych po 6 i pół ton pojemności, które będą utrzymywały komunikację towarową na linii Gdynia-Zatoka Meksykańska przez N. Jork i mają służyć do przewozu bawełny i złomu dla Polski. W ten sposób tonaż polskiej floty handlowej, wynoszący w tej chwili 95 tysięcy ton, wzrośnie zgorą o je-

dną siódmą obecnej pojemności.

Nawiązując do naszej poprzedniej wiadomości o bezprawnym postępowaniu władz gdańskich w stosunku do listonoszy polskich, należy dodać, iż policja gdańska zaprzestała obecnie na skutek interwencji komisarza generalnego RP. Chodańskiego przetrzymywać listonoszy. Ustąpił też konfiskaty dzienników polskich. Natomiast policja pociąga do odpowiedzialności karnej prenumeratorów zawieszonych na terenie Wolnego Miasta pism polskich, zwłaszcza Polaków, których nazwisk dowiedziała się w czasie przetrzymywania listonoszy polskich. Postępowanie to jest zupełnie bezprawne, ponieważ nawet ostatnie dekrety senatu gdańskiego przewidują karanie tylko kolportera, a nie czytelnika zawieszonych pism.

Niemcy szykanują Polaków

Z terenu Rzeszy niemieckiej dochodzą wiadomości, iż za przykładem niemieckich władz administracyjnych na drogę szykanowania Polaków w Niemczech wkroczyły różne instytucje zatrudniające Polaków. Szczególniej dano się to zauważyć w fabrykach westfalskich, gdzie pracuje bardzo dużo polskich robotników. W Dortmundzie np. specjalnie szykanowany był ze strony zarządu jednej z tamtejszych walcowni Polak Tomasz Hajducki ze śląska Opolskiego. Hajducki spotykał się często z objawami niechęci majstrów i inżynierów manifestujących na każdym kroku swe wrogie nastawienie do polskiego pracownika. Doszło do tego, że szef walcowni wezwał do siebie Hajduckiego i oświadczył mu wręcz, że nie może się pogodzić, by posyłał on swego syna w Bytomiu do szkoły polskiej. Polakowi dano kilka dni

czasu, by przeniósł syna ze szkoły polskiej do niemieckiej z groźbą, iż w razie niezastosowania się do tego polecenia otrzyma wymówienie z pracy. Związek Polaków w Niemczech dowiedział się o tym wypadku przesyłając polskości interwencji u władz, jednak jak dotąd bezskutecznie.

Pismo »Nowiny Opolskie« wychodzące w Opolu po stronie niemieckiej donoszą, że sprawy aresztowanych Polaków przebywających w więzieniu opolskim przekazane już zostały sąłowi t. zw. Volksgerichtshof w Berlinie. Przytomnieć tu należy że jest on trybunałem do sądenia spraw zdrady stanu. Związek Polaków w Niemczech zajął się już i w tym wypadku zapewnieniem obrony uwięzionym Polakom, którym jednak nie doręczono aktu oskarżenia.

Katolicki Kongres Przeciwalkoholowy

Międzynarodowy Katolicki Kongres przeciwalkoholowy zakończono 14 bm. uroczystym zebraniem plenarnym. Do szeregu mówców przemawiał ks. kard. Kakowski, który stwierdzał, że po kongresie, który był niejako diagnoza choro-

by alkoholizmu otwiera się właściwie pole praktycznego zwalczania go. Arcypasterz wezwał wszystkich wiernych a w szczególności księży proboszczów do czynnego współdziałania w pracy nad trzeźwością narodu.

Wykrycie planu komunistycznego w Brazylii

Szański plan niszczenia

Dzienniki rioskie zamieszczają obszernie wiadomości o wykryciu planu nowego zamachu komunistycznego w Brazylii. Dokumenty te są w posiadaniu Głównego Sztabu Wojskowego.

Plan nowego zamachu komunistycznego jest wzorowo i bardzo szczegółowo opracowany. Jest to robota agentów sowieckich.

Instrukcje są szczegółowe i przewidujące każdą ewentualność. Mówią one, że przywódcy komunistyczni nie mają zabiegać o zdobycie tłumów ulicznych, lecz kasarni i wojska, bo w tedy łatwo już opanuje się cały kraj, posługując się terrorem i wprowadzeniem jaknajwiększego zamieszania w społeczeństwo.

Instrukcje komunistycznych agentów ostrzegają, ażeby nie popaść w błędy ostatniej nieudanej rewolucji.

Należy — mówią instrukcje sowieckie — bez miłosierdzia wyciąć w pień tych wszystkich oficerów i żołnierzy, którzy by nie przystali do komunizmu.

Już przed zamachem agenci komunistyczni wyznaczają każdemu oficerowi, któryby nie sprzyjał ich przewrotom, jednego komunistę, który w chwili wybuchu rewolucji, ma go zabić.

Centralny Komitet Komunistyczny

czny ma utworzyć lokalne komitety w każdym mieście, które w danej chwili, mają podpałać gmachy rządowe.

W kampanii wyborczej instrukcje nakazują pozornie podzielić swe siły komunistyczne i tworzyć różne klasowe komitety demokratyczne: studentów, robotników, wojskowych, które zarazem skrycie będą jacejkami komunistycznymi.

RZĄD OGŁOSI STAN WOJENNY

Ujawnienie planu komunistycznego wywołało w całej Brazylii ogromne wrażenie i otrzeźwienie.

Ministrowie i generałowie odbywają ciągle konferencje i narady, ażeby powziąć odpowiednie środki zabezpieczające kraj przed nową masakrą komunistyczną.

Izba Deputowanych federalnych odbyła tajne zebranie na którym dyskutowano o obronie państwa.

Prezydent Republiki dr Getulio Vargas ma wnieść w tych dniach orędzie do Izby Deputowanych w sprawie ogłoszenia stanu wojennego na 90 dni.

Równocześnie rząd rozpocznie ostrą kompanię, ażeby zlikwidować zupełnie działalność komunistyczną.

MINISTER BECK O PALESTYNIE

Podczas debaty w Lidze Narodów nad deklaracją angielską w sprawie nowego podziału Palestyny, przemawiał min. Beck, stwierdzając żywe zainteresowanie Polski tym problemem, wynikające z faktu, że ludność żydowska już osiedlona w Palestynie w bardzo dużym procencie pochodzi z Polski. Niemniejszą rolę odgrywa tu kwestia zdolności emigracyjnej tak czy inaczej zorganizowanej Palestyny co stanowi jedną z głównych trosk rządu polskiego. Min. Beck wyraził nadzieję, że opracowanie nowych planów rozwiązania sprawy palestyńskiej nie zajmie zbyt długiego czasu. Na szybkim rozstrzygnięciu zależy wszystkim zainteresowanym w tej sprawie. Atmosfera niepewności, panująca wśród żydowskich mieszkańców Palestyny utrudnia w dużym stopniu racjonalną politykę wobec zagadnienia emigracji żydowskiej.

POWIEKSZENIE TONAŻU POLSKIEJ FLOTY HANDELOWEJ

Tonaż polskiej floty handlowej powiększył się w niedługim czasie o dwie duże jednostki. Dla przedsiębiorstwa żeglugi morskiej »Gdynia - Ameryka Linie« budowany jest w jednej ze stoczni angielskich statek motorowy, który utrzymywac będzie regularną komunikację między Gdynią a Ameryką Półn. Statek ten będzie nosił nazwę »Władysław Jagiełło«. Równocześnie zawarto umowę za stocznią w Burntisland w Szkocji przez firmę

handlową »Polskarob« w Gdyni co do budowy nowego statku towarowego do przewozu węgla do portów bałtyckich. Statek o nazwie »Rober 8« będzie zaopatrzony w silne wzmocnienia przeciwlodowe, co pozwoli na bezpieczną żeglugę po wodach północnego Bałtyku również w okresie zimowym. Statek będzie miał pojemność 4300 ton i będzie mógł rozwinąć szybkość 10 węzłów.

SPRAWY MORSKIE

Z Gdyni odpłynął dnia 17 września, do Ameryki Południowej transatlantyk »Kościuszko«, zabierając na pokładzie 700 pasażerów, przeważnie emigrantów i ładunek towarów. Przyjazd statku »Kościuszko« do Rio de Janeiro przewidziany jest na 7 października.

ZMIANA POSEŁSTW JAPONSKIEGO I POLSKIEGO NA AMBASADY

Dzienniki warszawskie zamieściły wiadomość o projektowanym podniesieniu do rangi ambasady polskiej w Tokio. Zmiana ta nastąpiaby już w niedługim czasie, dokonana ma być na wniosek Japonii. Japonia złożyła już propozycje rządowi polskiemu o zawarciu odpowiedniego układu.

ŚWIĘTOKRADZTWO W PIEKARACH

Ofiarą świętokradczego czynu padł ostatnio ksiądz w Piekarach Najświętszej Marii Panny zachowany śląski Częstochowa. Nie schwyłani dotąd zloczyncy wła-

mali się do kaplicy cudownej Matki Boskiej i rozbijwsi szybę obrazu, skradli wszystkie wota i klejnoty, składane tam od wielu lat przez pobożnych ślązaków.

TRAGICZNY WYPADEK NA MORZU.

Urząd nieinterwencyjny w Londynie powiadomił ambasade RP. o tragicznym wypadku, jaki wydarzył się na okręcie niemieckim »Girgenti«. W czasie burzy, która szalała nad Atlantykiem, obserwator kontroli nieinterwencyjnej Polak Aleksander Lipiński, odbywający na tym statku podróż powrotną z Hiszpanii do portu kontroli, został zmieciony z pokładu przez silną falę do morza i zatonął. Wszelkie poszukiwania były bezowocne. Po przybyciu do Duvru kapitan statku natychmiast zawiadomił o wypadku urząd kontroli nieinterwencyjnej.

Z Brazylii

Zalecenia ks. Kardynała Leme

W Rio de Janeiro pod przewodnictwem J. Em. Ks. Kardynała Sebastiana Leme odbyło się posiedzenie Konfederacji Katolickiej ze wspólnym udziałem Akcji Katolickiej.

Ks. Kardynał Leme oświadczył że Katolicka Liga Wyborcza w stosownej chwili wskaze wiernym jaki etosunek mają zająć w sprawie wyborów na prezydenta. Obecnie jednak zaleca ks. Kardynał ażeby katolicy nie atakowali tego lub owego kandydata, lub partii w imieniu Kościoła, lub zasad katolickich. Każdy może się zapisać do tej lub owej partii według własnego upodobania idąc za głosem sumienia. Natomiast Ks. Kardynał zachęca, aby wszyscy katolicy łączyli się razem aby tym skuteczniej zwalczać komunizm.

Fogodzenie się generalów.

Z Rio de Janeiro donoszą, że mają się wkrótce pogodzić dwaj generalowie: Góes Monteiro i Waldomiro Ca silhos de Lima, między którymi, jak wiadomo, wynikło niedawno nieporozumienie.

Objazd stanów północnych przez Dr. Armando de Salles Oliveira.

Po powrocie z Rio Grande do Sul, gdzie kandydat tak zwany demokratycznie narodowy wygłosił przemowę o potrzebie sił zbrojnych brazylijskich i o problemach ekonomicznych i socjalnych riograndskich, Dr. Armando de Salles znajduje się obecnie w S. Paulo, skąd ma wyruszyć na objazd stanów północnych, dnia 19-go października.

Dr. Armando de Salles w swoich przemowach propagandowych poruszał już następujące tematy: dnia 16-go lipca b. r. inauguruje całą propagandę wygłosząc w stolicy Państwa przemowę o programie U.D.B. (União Democratica Brasileira), partii o charakterze federalnym, która popiera jego kandydaturę; o potrzebach proletariatu brazylijskiego (A questão trabalhista); w Juiz de Fora, stan Minas Geraes; o problemach szkolnictwa i wychowania (Os problemas da educação), w Belo Horizonte, stolicy Minas Geraes.

W stanie Bahia, dokąd się wybiera się Dr. Armando de Salles zafiersza wygłosił przemowę o »Ozowieku brazylijskim, problemach zdrowotności i rasy« (O Homem, a Saude e a Raça), w stanie Pernambuco poruszy tematy związane z Rolnictwem, w Ceará z kłóską szasz periodycznych na północy a w Belém do Pará przestudiuje problem Amazonii.

Przyjeździe przemowy kandydata demokratycznie narodowego są oczekiwane przez opinię publiczną brazylijską z wielkim zainteresowaniem, ponieważ można z nich będzie lepiej poznać samego kandydata na prezydenta, jak i program z którym sta wi się do wyborów.

Paraná

Rozdanie nagród z wystawy w Malecie

Dnia 21-go ub. m. to jest w uroczystości Wiosny w Marechal Malet odbyło się uroczyste wręczenie nagród za najlepsze okazy wystawione z okazji »Semana da Semente«. Uroczystości tej przewodniczył prefekt p. Bronislav Wroński. W czasie przemówień podkreślano, że produkcja batatów w muncypium maleciańskim stale wzrasta; w pierwszej połowie zeszłego roku zbory wynosiły 60.000 kilo; w drugim półroczu już 1.400.000 kilo. W pierwszym półroczu obecnego roku produkcja batatów wynosi 4.2.000 kilo, a w drugiej to jest obecnej połowie roku obliczają na 18.000.000 kilo.

Po deszczu będzie pogoda Nasza Akcja Wyborcza pielgrzymka się uda

Od wielu tygodni wszyscy koloniści wyczekiwali deszczu, bo ani orać nie było można w polu, żyto nie rosło, ziemniaki usychały. Aż oto spadł dobroczynny deszcz; kolonista z ulgą odetchnął, bo uniknął klęski posuchy i zbory zapowiadają się dobrze.

Mówi przyswiole: po smutku następuje radość, a po deszczu przyjdzie pogoda. A pogody pragniemy na dzień pielgrzymki, to jest niedzieli, 10 b. m. I zapewne Najśw. Maryja Panna da nam piękną pogodę, ażeby udając się w pielgrzymce do Jej Sanktuarium w Rocío podziękować Jej za łaski i błogostwienstwa, których nam nie skąpi.

A więc wszyscy zamawiajmy bilety na pielgrzymkę; pozostaje nie wiele czasu, bo tylko do wtorku.

Komitec.

Zjazd Regionalny w Św. Mateuszu

Zapraszamy wszystkie Towarzystwa polskie z São Mateus i z okolicznych kolonii na Zjazd, który odbędzie się w niedzielę 17-go października b. r. w Św. Mateuszu.

Porządek obrad:

- Zagajenie. Powitanie delegatów, towarzystw i gości. Wybór prezydium Zjazdu. Przemówienia członków Komitetu poruszające sprawy obchodzące ogół Polaków w okręgu São Mateus. Zorganizowanie okręgu rolniczego i oświatowego. Krótki referat w sprawie zapisywania się na Wyborców. Wybór zarządu okręgu. Wolne wnioski. Początek obrad o godzinie 1-ej po południu (wkrótce po nabożeństwie) w sali Towarzystwa im. Kazimierza Pułaskiego w Mateuszu. Komitet.

Filmy polskie.

W przeddzień Zjazdu wyświetlone zostaną w miejscowym kinie »Renascença« w São Mateus filmy polskie pod tytułami »Sztandar Wolności« i »Pogrzeb Marszałka Piłsudskiego«.

By sobie dobrze uprzytomnić epizody z walk o Niepodległość Polski i o bohateriskim zmaganiu się z zwyciężkami Legionów Piłsudskiego w walce z zaborcami i najeźdźcami jak również by ujrzyć posmiertny hold oddany przez cały Naród, Temu, który Polskę tak wywalczył i odbudował, powinni wszyscy Polacy w okręgu Mateuszkim, tak młodzi jak i starszy przybyć by obejrzeć te filmy,

Wypadek kolejowy.

Na linii kolejowej pod Porto União zdarzył się dwa pociągi towarowe. Na pociąg specjalny nr. 521 w czasie gdy nabrał on palko na zakręcie, najeżdżał drugi pociąg towarowy nr. 522. W wypadku szef pociągu Luiz Rodrigues otrzymał ciężkie rany tak że wkrótce zmarł; ponadto odnieśli rany Emil Durek, José Paes, maszynista João Godoy i palacz Eugenio Mallauru.

Zabójstwo z zasadki

W miejscowości Sengés, municypium Jaguarihywa, niejaki Arlindo Rosa Mendes, rolnik, zamordował sąsiada Joakima Delgado da Silva. Mendes, mając jakieś zadawione porachunki, że swym sąsiadem, zaczął się z winchestrem w rękę i z zasadki strzelił do porwającego go pracy w polu do domu Silvy, zabijając go na miejscu.

Zbrodnia z ujęcia policja i odstawiła do więzienia w Jaguarihywa, gdzie stanie wkrótce przed sądem.

K U E Y T Y S A

Nie doszło do zgody

Jak się dowiadujemy, na zebraniu zarządów Związku Polskiego i Sekcji Św. Stanisława, które odbyło się wczoraj wieczorem, nie doszło do zgody. Jak nas informują, warunki zgody polubowej ustalone przez delegatów Związku Polskiego pp. Marcina Jarogę i Władysława Grzybowskiego oraz delegatów Sekcji Św. Stanisława pp. Jana Fauca i Mieczysława Floreckiego nie zostały przyjęte wskutek opozycji kilku członków zarządu Związku Polskiego.

W związku z tym, jak nas informują, wiceprezes Związku Polskiego p. Marcin Jaroga oznajmił, iż zrzeknie się wiceprezesaństwa tejże organizacji.

Sprawa, wskutek nieustępliwości kilku członków Zarządu Związku Polskiego, stanęła znów na martwym punkcie.

Z posiedzeń Izby Ustawodawczej

Na ostatnim posiedzeniu Stanowej Izby Deputowanych uchwalono upoważnić rząd stanowy do podjęcia prac nad przedłożeniem pogłębień portu Paranaguá, przynajmniej na ten cel

które bezsprzecznie dodadzą nam nowej otuchy do pracy na polu społeczno-narodowym.

O terminie wyświetlania filmów w Mateuszu rozesłane będą do wszystkich towarzystw w tutejszym okręgu specjalne ulotki z zaproszeniem.

Wystawa Książki Polskiej.

W dniu 17-go października roku bieżącego (Podczas Zjazdu Regionalnego) w lokalu T-wa im. Kazimierza Pułaskiego w Św. Mateuszu, w górnej sali (klasa szkolna) odbędzie się Wystawa Książki Polskiej.

Tamże delegaci poszczególnych towarzystw będą mogli obejrzeć i na być, względnie zamówić komplety książek bibliotecznych tak dla starszych jak i dla młodzieży, celem uzupełnienia swych bibliotek, jak również szkoły swe zapatrzyć w pomoce szkolne i podręczniki. Wystawa potrwa czas dłuższy.

Kolonja »Jagoda«.

Wszyscy, którzy są zaluteresowani kolonią »Jagoda« i pragną nabyć tam sobie ziemi, będą mogli na Zjeździe Regionalnym zapoznać się bliżej przy pomocy wystawionych map i planów, z położeniem kolonii, jej głównym osiedlem, podziałem pierwszego bloku działek, planami budynków dla osadników, z szeregiem zdjęć fotograficznych w kolonii »Jagoda« oraz zasięgnąć na miejscu szczegółowych informacji o warunkach nabycia u niżej podpisanego kierownika okręgu.

São Mateus, dnia 27 września 1937 r.

Jożef Isakowicz

Kierownik Okręgu S. Mateus.

Kredyt w wysokości 11.500.000\$000

również uchwalono kredyt w wysokości 500.000\$000 na budowę gimnazjum parafiankiego a 300.000\$000 na budowę domów szkolnych w Paranaguá i Marechal Mallet

Wyjechali do Polski.

W tych dniach wyjechali do Polski na roczny kurs »Wiedzy o Polsce« inżynier Feliks Brzostek i nauczyciel Franciszek Rodacki z Malletu.

José Americo przyjeżdża do Kurytyby.

Z Rio donoszą, że p. José Americo de Almeida, kandydat rządu na prezydenta przybędzie w połowie bieżącego miesiąca do Parany w celu przeprowadzenia swej propagandy.

Projekt zniesienia podatku od roli.

Deputowany Laertes Munhos wniósł do Parafiankiej Izby Ustawodawczej projekt zwolnienia od podatku terytorialnego ziemi uprawną i pastwiska.

Pożar domu.

Na Portão pod Kurytybą w domu zamieszkałym przez niejakiemu Valencio Ferreira de Lima i jego rodzinę wybuchł onegdaj pożar. Ponieważ w domu owym nikogo nie było w chwili powstania ognia, sąsiad p. Leonel Guaso powiadomił straż ogniową o pożarze. Dom się spalił; był on własnością kupca z Portão p. Antoniego Gasparina, a ubezpieczony był na kwotę 30.000\$000.

Huragan nad Kurytybą.

Po długotrwałej suszy w ubiegłą środę wieczorem rozszalała się groźna burza połączona z gwałtownymi wichurami i grzmotami. Spadł ulewny deszcz, a następnie grad znacznej wielkości, który wyrządził wielkie szkody.

Okradźcie sklep »Tokio«.

Do sklepu »Tokio«, który jest własnością syryjskiego Asab Zacharias i Ska, a znajduje się przy ulicy Riachuelo, róg ulicy S. Francisco, zakradli się w nocy złodzieje i skradli wiele wartościowych przedmiotów na kwotę 3.000\$000.

Podrożalo mięso.

Rzeźnicy kurytybscy ogłosiłi, iż z powodu podrożenia bydła, podnieśli cenę mięsa wołowego; ceny są obecnie następujące: kilo pierwszej jakości — 2\$300; drugiej jakości — 1\$80; trzeciej — 1\$600.

Również podroża znacznie smalec.

Nasza Akcja Wyborcza

Zaledwie 23 dni pozostaje do kwalifikacji. Komitet Organizacyjny Wyborców wraz z Komitetami lokalnymi, jak i ludźmi współpracującymi w naszej akcji wyborczej zapieują w przypieszonym tempie ostatnie szereg kandydatów na wyborców.

Przypominamy więc wszystkim o spalkim i lekceważącym sobie swój obowiązek, że uzyskanie tytułu wyborczego powinno stać się — jak i jest — punktem honoru każdego brazyliana z pochodzenia polskiego, szanującego się i zdrowo myślącego.

Po dniu 24 października, słusznie dzieląc będziemy obywatelami na dwie kategorie: do pierwszej zaliczymy wszystkich pełnouprawnionych, wartościowych, posiadających tytuły wyborcze i mogących brać udział w życiu politycznym, Brazylii; do drugiej kategorii zaliczymy zaś ludzi bez praw politycznych, którzy z własnej winy, nie poczuwając się do obowiązku względem społeczeństwa i mało sobie robiąc, lub nie rozumiejąc nawiązujących głosów — sami się uanilić w szary kąt i jako element politycznie bezwartościowy powinni być traktowani.

Korzystając więc z pozostałych 23 dni powinniśmy się gromadzić i czempredzej zapisywać na wyborców.

Biuro kwalifikacyjne K.O.W., przy ulicy S. Francisco — 345, otwarło jest codziennie od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczorem służąc wszystkim informacją i kwalifikując kandydatów.

Niech nikogo z brazyliana pochodzenia polskiego nie zabraknie przy urnach wyborczych w dniu 3-go stycznia 1938 roku!

Rio Grande do Sul

Zderzenie aut.

Z Porto Alegre donoszą, że auto w którym jechał gubernator Stanu Rio Grande do Sul, general Flores da Cunha, zderzyło się z autem prowadzonym przez pułkownika Octaviano Gonçalves'a, dyrektora Companhia de Seguros Portoalegrense. W wypadku nikt nie odniósł ran.

São Paulo

Ruch emigracyjny.

Do portu Santos przybyło statkiem 666 emigrantów z północnych Stanów Brazylii, a mianowicie: z Recife — 303; z Macaio — 169; z Bahia — 181; z Victoria — 13; emigranci zostali następnie wysłani na prace rolne w głąbi Stanu S. Paulo.

Tu i tam z Brazylii

— W Rio de Janeiro odbędzie się uroczystość lotnicza pod nazwą »Semana da Asa«.

— W Kurytybie zmarł profesor Darlo Persilano de Castro Veloso.

— Rząd brazylijski zawarł umowę handlową z Litwą.

— P. Carlos Mangabeira został deputowanym federalnym w miejsce zmarłego Wiktora Russomano.

OSTATNIE TELEGRAMY

— Ojciec św. Pius XI wydał nową encyklikę, [w której] zachęca wierznych całego świata do odmawiania różańca w październiku papież o świadcza, że świat przechodzi kryzys moralny i duchowy bo zapomnieli o Bogu. Papuska encyklika potępi komunizm i bezbożństwo.

— W Abisynii w miejscowości Dessiś 1500 tubylców uzbrojonych w karabiny maszynowe i tanki stoczyli krwawą walkę z wojskami włoskimi.

— W Australii rozpoczęto wyrabiać północzochy z włókien ananasów.

— W Rosji skazano ostatnio na rozstrzelanie 36 osób oskarżonych o sabotaż na Kaukazie, oraz za próbę terroru na Syberii.

— W Palestynie powstała jakaś organizacja terrorystyczna, której członkowie zamordowali angielskiego komisarza, Andrews'a.

— Szef rządu czerwonego w Hiszpanii, Largo Caballero zapowiedział, iż wkrótce wyda odezwę do całego świata, nawołującą do światowego strejku.

— Rząd sowiecki unieważnił przeprowadzony w styczniu b. r. spis ludności, który wykazywał, iż Sowietów liczą 170 milionów mieszkańców; rząd sowiecki nakazał przeprowadzić nowy spis.

— W Argentynie odbyły się wybory na prezydenta, został wybrany Ortiz.

— W ramach kampanii antykomunistycznej skazano w Grodzie 42 komunistów na karę od 2 do 7 lat więzienia. Chodzi tu wyłącznie o członków komunistycznej partii białoruskiej, która w rzeczywiście składa się nie z Białorusinów, lecz z członków innych mniejszości narodowych.

Z prasy polskiej

Odezwa Paderewskiego.

Prasa polska północno-amerykańska zamieszcza:

»Przyjęty do głębi ostatnimi wypadkami w Polsce, w czasie których kilkadziesiąt osób zostało zabitych a setki otrzymały rany, zaś wielu zostało wtrąconych do więzienia, mieszkający obecnie w Morge, pięknej miejscowości w Szwajcarii nasz sławny mistrz Ignacy Paderewski, obecnie liczący 76 lat, nadał list do prasy polskiej, w którym ostrzega Polskę przed niebezpieczeństwem wojny domowej, zachęcając zarazem do porozumienia i zgody wszystkich ugrupowań politycznych w Polsce, biorąc pod uwagę położenie Polski, której sąsiedzi tak ze wachodu jak i zachodu czekają tylko na odpowiednią chwilę, aby Polskę ujarzmić i odebrać jej nie tak dawno a tak drogą zdobytą niepodległość, do zdobycia której Paderewski w dużej mierze się przyczynił.

List ten został przedrukowany w jednym z pism w Katowicach. Pisma polskie w Warszawie, które próbowały przedrukować ten list zostały przez władze skonfiskowane.

Chicagoński »Dziennik Związkowy« dodaje:

»Kopie odezwy są jednak rozpowszechniane skrypcie po całym kraju, robiąc silne wrażenie na narodzie. Odezwa nosi datę 26-go sierpnia, 1937-go roku. Paderewski wydał ją na swym dobrowolnym wygnaniu w Szwajcarii. Wpływ jego i autoritet jest wężą wielki w Polsce, a szczególnie w zachodniej części kraju.

Mówią o zmianie rządu?

Zwykle na jesieni (polskiej) zmieniają się w Polsce rządy. I obecnie piszą o tym w Warszawie.

»Sezon polityczny — pisze dziennik »Czas« — rozpocznie się dopiero w październiku. Sezon ten jednak nie będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa obfitym w sensacje. Lansowane przez niektóre pisma domysły na temat zmiany rządu zawiadują zdaje się autorów, według przewidywań bowiem czynionych w kołach politycznych, gabinet obecny pozostanie i nadal u władzy. — Czy nastąpi ewentualna rekonstrukcja — przyszłość pokaze».

W każdym razie opinia publiczna zaczyna interesować się nie tylko pułkownikami, ale i generalami.

»Goniec Warszawski« zwraca uwagę na wielką rolę jaką w życiu państwowym odgrywa kilku generalów. Czytamy:

»Szczególnie wymienia się, poza premierem, ministrem wojny i komendantem policji gen. Zamorskim, gen. Głuchowskiego i gen. Karasiewicz-Tokarskiego — dowódcę okręgu łwowskiego.

General Głuchowski, pełniąc funkcje wiceministra wojny, zamierzał bezpośredni kontakt między armią a rolnikami przez organizację zakupów bezpośrednich.

General Karasiewicz-Tokarski odegrał wybitną rolę w całkowaniu się społeczeństwa polskiego w Małopolsce wchodząc w zagrożonego ofensywą Ukraińców.

»Goniec Warszawski« kończy swoje pogłoski:

»Nic dziwnego, że oba te nazwiska brane są w kołach politycznych pod uwagę przy ewentualnych zmianach rządowych, tak jak osoba ministra wojny gen. Kasprzyckiego. — Tem bardziej, że wymienieni trzej generalowie, pochodząc z pierwszej brygady, żyćci się między sobą i rumiej się wzajemnie w swej działalności publicznej».

Już więcej nie chcą wychodzić z Hiszpanii

Rząd francuski zwrócił uwagę Wielkiej Brytanii na wielką ilość uchodźców hiszpańskich znajdujących się we Francji. Ponieważ liczb uchodźców przekracza 45.000, więc rząd francuski oświadczył, że więcej nie pozwoli przyjmować uchodźców. Podobne postanowienie powziął rząd angielski.

SPROSTOWANIE

W numerze 67 »Ludu«, z 14. IX. b. r. zakradł się błąd drukarski w tytule na stronie 7. Zamiast: »Stare polskie metody Gdańska« miało być: »Staropruskie metody Gdańska«.

Czytelnicy z São José dos Pinhães.

Czytelnikom »Ludu«, z São José dos Pinhães donosimy, że agentem »Ludu« jest w tamtejszym mieście p. Józef Polakowski i na jego listy należy uiszczać prenumeraty.

Redakcja.

NOWOŚĆ! RZADKA OKAZJA!
PISMA ZBIOROWE
Marszałka Józefa Piłsudskiego
 10 wielkich tomów za 100\$000 (sto milirajsów)
 razem ze wszystkimi kosztami przesyłki
 płatnych po 20\$000 miesięcznie.
 Pierwsza rata płatna razem z zamówieniem.
 Prosimy wyciąć i wypełnić atrymentem deklarację:

Imię i nazwisko _____
 Dokładny adres pocztowy _____

Zamawiam 10 tomów Pism Marszałka J. Piłsudskiego za sumę Rs. 100\$000 płatnych po 20\$000 miesięcznie. Pierwszą ratę przesyłam pocztą, resztą zobowiązuję się przesyłać w odstępach miesięcznych. Podpis _____

Zamówienia kierować:
Składnica Oświatowa, Curityba na Caixa postal 412

DR.
Janina Wątrobianka
 Choroby dziecięce i kobiece
 Porody.
KLINIKA OGÓLNA
 Wyjazdy na kolonie
 Konsultorium i rezydencja
MALLET
NAJLEPSZA KLINIKA.
 Lekarz ze szpitala Santa Casa

POLSKO FRANCUSKIE LINIE OKRĘTOWE
„Chargeurs Reunis”
 i **„Sud Atlantique”**

Specjalne wygody w klasie 3-iej i turystycznej
 Doskonała organizacja przy sprrowadzaniu towarów ze wszystkich miast Europy, Centralnej i szczególnie z POLSKI

Kompania ta sprzedaje bilety bezpośrednio do każdego miasta w Polsce i odwrotnie bilety z Polski do Brazylii. Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną.

Infer...acyj w języku polskim i brazylijskim udziela
P. TEOFIL G. VIDAL
QUINTYEA — Rua Barão Rio Branco 209 — Paraná.

Atelier de Arte Christa
 (wyroby artystycznych figur i figurek)
Gerd Glaassen
 i **Kamiński**
 Av. Vicente Machado 580 —
 Curityba — Paraná
Fabryka figur dla kościołów
 w różnych stylach i wielkościach: Aniołów, grup, Błustów, Dróg krzyżowych, Krucyfików i t. p.
 Naprawa i polichromja (zielobarna)
 Figury i statuy z cementu na cmentarzach, do ogródów i t. p. Ornamencie i słupy ozdobne.

Podjekuje się wykonania Ołtarzy, Ambon, Konfesjonałów oraz innych sprzętów do kościołów w różnych stylach.

Obstatalniki dostarcza się do każdej miejscowości w Brazylii
STAŁA WYSTAWA.

Jest do sprzedania **REMINGTON PORTATIL** z polskimi klawiaturami w bardzo dobrym stanie.
Erwino Koch — Travessa Marumbi 166 — Fone 1468 — Curityba

Dra Regina Kleemann
 Lekarz - Dentysta
 Dyplomowana przez Uniwersytet Parański.
 Wykonuje wszelkie roboty w zakresie swej specjalności najnowszymi metodami i najnowszymi aparatami.
Ceny dostępne wszystkim.
 Konsultorium:
Praça Tiradentes Nr. 401
 nad Apteką Tiradentes.

Apteka Tiradentes
 Kano Kleemann
 Jedyna
POLSKA APTEKA
 w **Kurytybie.**
 Największa i najtaniejsza w Stanie Parański
Curityba
Praça Tiradentes Nr. 306
Telefon 1084.

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w „LUDZIE”.

Bank Francusko - Włoski
 na **Południową Amerykę**

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100 MILIONÓW
FUNDUSZ REZERWOWY 150 MILIONÓW
GŁÓWNA SIEDZIBA W PARYŻU

FILJE: Brazylija: S. Paulo — Rio de Janeiro — Santos — Curityba — Porto Alegre — Recife — Rio Grande — Bahia.
 ARGENTYNA: Buenos Aires — Rosario de S. Fé.
 CHILE: Santiago — Valparaiso.
 COLOMBIA: Baranquilla — Bogotá
 URUGUAY: Montevideo.

Adresacja wprost do Filii w **KURYTYBIE**, Rua 15 de Novembro Nr. 316. lub do jej Agencji w **Posta Grossa** lub w **Paranáguá**

ROLNICY! Nie zapominajcie, że nasze nawozy:
Mączka kości GARMATTER i BONN, PAULISTA, SUPERFOSFAT i mieszaniny pod uprawę kukurydzy, pomidorów, ziemniaków mają pierwszeństwo u inteligentnych rolników.

Casa Hackradt Rua 15 de Novembro 509, Curityba
 Skład nawozów: Rua Pedro Ivo 208

NOWE WYNALEZKI
 zapowiadają przewrót w świecie

Amerika znajduje się na progu nowej ery technologicznego postępu i rozwoju, który odbije się głęboko na warunkach życia i pracy w tym kraju. Grupa Inżynierów, chemików, biologów i socjologów, po przeprowadzeniu badań pod kierownictwem Narodowego Komitetu Zasobów, zamianowanego przez Prezydenta, przygotowała raport, obejmujący 450,000 słów, w którym kładzie nacisk na konieczność odpowiednich wysiłków rządu i społeczeństwa, mających na celu usunięcie cierpień i strat, jakie wynikają z astawiecznych zmian technologicznych.

Ludzie i maszyny.
 Raport ten uderza w samo sedno sprawy, omawiając możliwe skutki przewidywanych wynalazków na życie nowoczesne i rozmiary technologicznego bezrobocia, jakie może być rezultatem wprowadzenia w życie nowych wynalazków.

Komitet przekonał się, że wielka liczba wynalazków, dokonywanych każdego roku, nie wykazuje żadnej tendencji do zmniejszenia się. Przeciwnie, można oczekiwać, że w przyszłości będzie coraz więcej wynalazków.

Jutrzejšie wynalazki.
 Obecnie, t. j. w niedalekiej przyszłości, możemy spodziewać się wprowadzenia w życie następujących wynalazków: maszyny do zbierania bawełny, sztucznej bawełny i włókien, wyrabianych z celulozy, a przypominających włókna wełniane, następnie maszyn, utrzymujących powietrze w świeżym i zdrowym stanie, maszyn do wyrobienia gumy, wyrabianej syntetycznie, przyspieszenia dojrzewania roślin przez odpowiednie chemiczne działanie na ich korzenie, telewizji, wyrobu gazoliny z węgla, i prostopadłego wzbijania się w powietrze aeroplanów.

Prosto w górę — samolotem.
 Każdy z tych wynalazków odbije się wprost w sposób rewolucyjny na warunkach nowoczesnego życia. Weźmy na przykład pod uwagę ostatni wspomniany wyżej wynalazek, t. j. prostopadłe wzbijanie się aeroplanów. Dokonano już tego w odpowiednich

eksperymentach, chociaż usunięcie pewnych technicznych trudności może zabrać jeszcze wiele lat. Państwo i stanowią granice znikną dla praktycznych względów, gdy awiatory będą mogli wzbijać się i opadać dowolnie i niemal w każdym miejscu. Cała kula ziemską byłaby wówczas otwarta dla żeglugi powietrznej, włączając w to miejsca niemożliwe wprost dziś do lądowania dla aeroplanów, jak puszcze, góry, okręty i ulice po miastach.

Patrzcie na odległość.
 Gdy telewizja wejdzie w powszechne użycie, co może nastąpić za kilka lat, odbije się to na obrazach rachmnych, na dziennikarstwie, ogłoszeniach, a także na obecnych systemach telegraficznych, telefonicznych i radiowych. Inny wynalazek, który znajduje się obecnie w stadium udoskonalania, umożliwi natchmniastą przesyłkę stałych rekordów i aktów fotografij, całych stron drukowanych i innych znaków, czy też do wódów. Telewizja znowu stworzy bardzo poważne zagadnienie w związku z kontrolą masowej komunikacji. Jak wielką jest potęgą w tego rodzaju kontroli, czytamy w ewym raporcie.

Przekonał się, że w odpowiednich faktach w tych krajach, w których odbyły się rewolucje społeczne. Kraje te w bardzo krótkim stosunkowo czasie dokonały nadzwyczajnych zmian w wierzeniach i czynach olbrzymich mas ludności. Masę te przejęły się ideologiami, które są sprzeczne z ich poprzednimi wierzeniami.

Dobre — to czy źle?
 Można sobie także wyobrazić do pewnego stopnia, jakie skutki w kraju południowych pociągów za sobą wynalazki takie, jak maszyna do zbierania bawełny i fabrykacja sztucznej bawełny.

Komitet w swym raporcie wystąpił przeciwko rozpowszechnieniu twierdzeniu, że nowe wynalazki zmniejszają ilość zajęć i szans za robotowania. Komitet przyznaje, że technologiczne bezrobocie jest jednym z najbardziej tragicznych skutków angielskiego zastosowania wielu nowych wynalazków, ale faktem jest, że wynalazki zarówno zmniejszają

ilość zajęć jak również tworzą nowe zajęcia. O ile z jednej strony pewne technologiczne zmiany spowodowały kompletny upadek i usunięcie nie których zawodów, a nawet całych gałęzi przemysłu, o tyle znowu te same lub inne zmiany przyczyniły się do stworzenia zupełnie nowych za wódów i zajęć, a także i nowych gałęzi przemysłu. W dalszym ciągu Komitet przekonał się, że „przynajmniej pewną część cen za te ustawiczne zmiany w zajęciach i zawodach przemysłowych płaca robotnicy, gdyż wiele z nowych maszyn i sposobów produkcji przyczynia się do tego, że róż ne zawody ulegają przedawnieniu, na czym często robotnik cierpi.

Nowe wynalazki odbijają się za równo ujemnie, jak i dodatnio, nie tylko na zawodach i zajęciach, ale także na instytucjach społecznych, na rodzinie, kościele, na całych osadach ludzkich, na stanach i na całym przemysle.

Sami się przekonamy.
 W celu udzielenia skutecznej pomocy w zakresie usuwania tych ujemnych skutków społecznych, w wolywanych przez nowe maszyny i sposoby produkcji, Komitet radzi stworzenie stałego Narodowego Wydziału Zasobów, który prowadziłby ciągłe studia zmian technologicznych i równocześnie spełniałby rolę ciała, planującego całą gospodarkę narodową.

Obecny raport jest poniekąd następstwem studiów, jakie przeprowadził nad „Społecznymi Prądami” specjalny komitet, zamianowany przez byłego prezydenta Hoovera w roku 1929. Profesor William F. Ogburn, znany socjolog na Uniwersytecie Chicagoskim, kierował zarówno ówczesnymi badaniami prądów społecznych, jak i obecnymi studiami w zakresie technologicznych zmian i odpowiedniego programu narodowego.

F. L. I. S.

Z kongresu anty-alkoholowego w Warszawie
 Hłębka propaganda. — Wódka napojem narodowym.
 Tytoń, który pija jak wódka.

Warszawski „Express Paranny” za miesiąc garść wynurzeń poszczególnych delegatów na Kongres Przeliczkowy, który 17 go bm. kończy swe obrady. W Instytucie Współpracy z Zagranicą spotkali się na herbacie członkowie międzynarodowego kongresu. Treścią ożywionych rozmów było naturalnie: jak zwalczać alkoholizm i jakie wrazenie wywiera wystawa przeciwalkoholowa. Przedstawicielka Holandii, pani Arricns uważa ją za wspaniałą — szczególnie dział polski. Opowiada o „blękitnej propagandzie” antyalkoholowej, której jest twórczynią w swoim kraju. Jest to wódrowna wystawa w samochodzie, docierająca do najmniejszych wiosek holenderskich. Ludzie unikają poważnych zebrań, wystaw, od czytów — a smacochod przyjeżdża na jeśiennie lub wiosenne jarmarki, buzdzące odrzuty ogólnie zaciekawienie. Wszystko jest w nim bekitne, i z tego pochodzi nazwa, która uzyskała już sobie prawo obywatelstwa.

Przedstawiciel „Nowej Zelandii” p. Smith twierdzi o swoim kraju, iż jest on krajem marynarzy — a więc wódka i gin stały się tam napojami

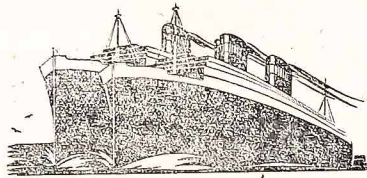
szawskiej o metodach walki, podjętej w jego kraju, z tymi nalogami. 1.500 komitetów podjęło ją a dodatni wpływ ich działalności daje się już zaobserwować.

32 PROWINCJE HISZPAŃSKIE
 znajdują się w rękach generała Franco

Przez zajęcie Santander rząd narodowy ma teraz w swym władaniu 32 prowincje hiszpańskie, podczas kiedy rząd walencki posiada ich tylko 15. Wojska narodowe zajmują obecnie 2/3 terytorium hiszpańskiego. W ich rękach znajduje się również większość kopalni hiszpańskich, w szczególności kopalnie żelaza, rtęci, węgla i inne.

Zdobycie Santander przez wojska narodowe oceniany tu jako wydarzenie niezwyklej wagi pod względem strategicznym a szczególnie pod względem moralnym. W Berlinie twierdzą, że skutki tej wielkiej klęski wojsk czerwonych dadzą się odczuć już w najbliższych dniach. Pod wpływem zdobycia Santander nastąpił zasadniczy zwrot w opinii publicznej Europy w stosunku do wojny hiszpańskiej.

„Dobrobyt”
CHEŁPOW W SOWIETACH
 Stalin, okrutny władca bolszewickiej Rosji, chciał się pewnego razu przekonać o położeniu chełpow w Sowieciech. Wyjechał więc do pewnej, małej gminy i tam, spotkawszy na drodze jednego z chełpow wdał się z nim w rozmowę:
 — Jak wam się powodzi, towarzyszu?
 — Nie najgorzej, ojezuku komisarzy...
 — Lepiej niż dawniej?
 — Lepiej... nie lepiej, ojezuku komisarzy. Popatrzenie jego. Dawniej miałem dwie koszule i dwie pary spodni — a teraz tylko jedną...
 — Ależ, towarzyszu — rzecze na to Stalin. — Pamiętacie, że dobrobyt nie zależy od ilości koszul. Szybszeliście może, że w Afryce była wojna? (Mowa tu o wojnie włosko-abijskiej). Tam murzyni nie posiadają wógóle ani spodni, ani nawet koszuli...
 Chełpow popatrzył zdumiony na Stalina i tak się go spytał: — Ani spodni, ani koszul? To tam tak długo panuje bolszewizm?



LINE ŻEGLUGOWE S. A.
LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA
 Reprezentanci na Brazylię: Lampert & Holt Line
 Rio de Janeiro.

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami pospieszными:

»Pułaski« i »Kościuszko«

Rozkład jazdy jest następujący: **Z Polski do Ameryki Południowej: KOŚCIUSZKO, PUŁASKI, KOŚCIUSZKO.**

Odjazd z Gdyni dnia	20-10-37	19-11-37
Przyjazd do Kiel-Holtenau	21-10-37	20-11-37
Przyjazd do Rio dnia	7-10-37	8-11-37
Przyjazd do Santos	8-10-37	9-11-37
Rio Grande do Sul	10-10-37	11-11-37
Przyjazd do Montevideo	11-10-37	12-11-37
Przyjazd do B. Aires	12-10-37	13-11-37

Odjazd do Europy

Odjazd z B. Aires	16-10-37	18-11-37
Przyjazd do Santos	20-10-37	22-11-37
Przyjazd do Rio	21-10-37	23-11-37
Przyjazd do Victorii	22-10-37	24-11-37
Przyjazd do Boulogne	8-10-37	10-12-37
Przyjazd do Kiel	10-10-37	12-12-37
Przyjazd do Gdyni	11-10-37	13-12-37

Informacje i sprzedaż biletów okrętowych z Polski i do Polski uzyskującej Oddziały Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie.

Agencia Poloneza de Viagens
 Avenida Rio Branco, 19, Rio de Janeiro.
Agencia Poloneza de Viagens
 rua Libero Bader, 561, 2-a sobrelota, telefon 2-3851. — São Paulo

Ofisa agencja:

Firma **BRAZPOL** (Emiliano & Mazurek) Karatyba.
 Praça Santos Andrade 43. Caixa Postal. 111. Tel. 1761.
 L. Wilkozyński, rua Siqueira Campos 1170, C. Postal 166 — Porto Alegre

Dr. Mendes de Araujo

Przyjmuje od godz. 2-giej do 5-tej.
Aven. João Pessoa 68 — Curitiba
 Leczenie chorób zakaźkowych, dżumy, szkarlatyny, wścieklizny, tężca, kieszek, choroby wątroby, hemoroidów, bólu kolec, biegunki, zatrucia, ślepiej, choroby skóry, raka, wrzodów na nogach, zylaków bez operacji i bez zastrzyków.

Apteka Tell

DRUGERIA
Sigel Kitzel & Cia.
 Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.

Vermeida Tell wróg robaków i glist,
Farby Tell najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.
Fermento Tell ekonomiczne drożdże do ciasta i chleba.
 Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i sumiennie.

Stywno lekarstwo HAEMATOGEN DRA HOMMELA



rozpowszechnione poczym świecie już od 35 lat działa znakomicie przeciw: **Anemii, Sklerozie, Słabości, Białaczce, Neurastenii, grypie, febrze, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorobom kobiecym, skrofulem, astenii i t. d.**

HAEMATOGEN D-ra Hommela działa skutecznie.

Janina Furmaniak Schmidtinger

Chirurg Dentysta
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki szybko, starannie i tanio.
Rua Paula Gomes 218.
 Mości się po polsku

Dr. Carlos Moreira
OKULISTA

Profesor fakultetu medycznego
 Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. — Konsultorium: Avenida João Pessoa 68, nad apteką Avasoid od 10-11 i od 3-5 po południu.
 Rezydencja: Visconde de Nacar 808
 Telefon: 8-88.

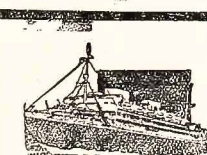
APTEKA HUMANITARIA — DRUGERIA

Rua Dr. Trajano Reis N 37 — Curitiba
 Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.
 Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i sumiennie.

SEKIER-FACÕES FOJOSÓW
 Żądajcie od waszych dostawców tylko tej MARKI
„Cavallinho”



FERNANDO ESSER & CIA. — REMSCHEID
 KTÓRA GWARANTUJE ZA KAŻDY SWÓJ WYROB A W RAZIE PEKNIĘCIA PRZYJMUJE JE Z POWROTEM



Mala Real Ingleza

J. H. MONARCH 4 października
 do Rio, Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, i Charbourg Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:	Z Santos do Europy:
Artisna 5 października.	H. Monarch 4 październ.
H. Frincess 12	Artisna 16
Asurias 16	H. Chieftain 18
	Asurias 25

Sprzedaje się zyskarty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Litwy, Irlandii, Czechosławii, Jugosławii, Austrii, Rumunii, i Bessarabii.

Na podstawie porozumienia istniejącego między rządami Polski i Anglii, pasażerowie-emigranci z Polski posiadający karty wezwania »prepaid« (charadas) T-wa Royal Mail Lines, mają zapewnione takie same traktowanie i ułatwienia z jakich korzystają posiadacze »prepaid« Linii Gdynia — Ameryka.

Powiększe stosuje się zarówno do nabywców kart jak i do pasażerów w Polsce.
 Informacje udziela Agencja:
Cia. Marte
Rua 15 de Novembro 257 261, Caixa postal 220
Curitiba.

ELIGIA WACENOWSKA

Zwycięskim Szlakiem

Powieść historyczna na tle 1919 i 1920 roku)

— Jeszcze z nas wielu zginie, ale co tam! przecież to, bracie, dla Polski. Pamiętasz Ty ten wiersz z legionowych czasów? Z samego początku naszych walk? — Nie zmoeje głód nas, ni żaden fraszek, ani... — jak to tam dalej było nie pamiętam, ale wiem strofkę ostatnią: — Bo na wolności my poszli werbunek, na Polski złoży... — Więc nie martw się Stachu, nie martw się o swego Józka, widać tak mu już było sądzone.

— Nie martwię się, nie, tylko jak przypomnę sobie tę jego twarz i oczy, oczy podziwne zdziwione wtedy jak... jak konał... — urwał, ręką machnął i rzekł: — Daj papierosa, palić się chce.

W kółkach, pod sufit zaczął się unosić dym. Po ostatnich słowach Staszka zapanowało w izbie milczenie. Cisza... Tylko jakiś wiatr dochodził do milujących mężczyzn, jakiś wiatr, halającego na dworze wśród szalejącej zamieci śnieżnej.

ROZDZIAŁ VIII.

Po zwycięskim walkach pod Puszą po sformowaniu jezior dowódczo grupy generała Smigłygo-Rydzka nakazało marsz dalszy, marsz w kierunku Dąbgu.

I znowu maszerują oddziały kolumną dwójkową, maszerują drogą śniegiem zawiąną, poprzez ziemie zwane dawniej Infantami Polskim.

Po bardzo ciężkim marszu, dnia 22 stycznia zarządził postój. Celem postoju było przycięgotowanie się do walki, walki rozstrzygającej, z przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi, gdyż właśnie w tym czasie bolszewicy otrzymali posiłki.

Z dziennika Zygmunta.
 Dnia 29 stycznia. Pończozyno.

Dawno nie pisałem. Ale nic w tym niema dziwnego, cały czas się walczyło. Najciężej jednak było pod Poliszczynem i Lanckoroną. Ta ciężka bitwa trwała dziesięć dni. Poprzedziła ją utarczka pod starym Żegotowem.

Ruszyliśmy o świcie dnia 23 stycznia. Kóło wioski Pontaki spotkał nas silny ogień nieprzyjacielski. Tam to padł ciężko ranny sierżant Maliniak. Oskrzydliliśmy nieprzyjaciela i około godziny trzeciej Pontaki i Stare Żegotowo było w rękach naszych. Gdyśmy walczyli pod Żegotowem, 5 pułk piechoty zdobył dwie wsie - Puszę i Wielki Tyrszew. Rannych wielu nie mieliśmy, ale za to wypadków odmarożeń-moc! Mózg okazał się tegim sprzymierzeńcem bolszewików.

Zbliżaliśmy się do Poliszczyna. Tu miała się rozegrać decydująca walka. Nasze bataliony były bardzo wyczerpane uciążliwym marszem i strasznym mrozem. — Łatwo powiedzieć »b«! Reanumul ale znieść ten mroz, będąc cały czas na powietrzu, często w bardzo zdezorientowanych butach! Jednej tylko noży i w jednym tylko naszym pułku, zabrakło dwustu ludzi z powodu odmrożeń. W dniu 24 stycznia pułk nasz natarł od strony Jegiewa na Lanckoronę, a ze strony Lubal na Poliszczyno. Spotkała nas dobrze zorganizowana obrona. A myśmy byli tak zmęczeni, tak strasznie zmęczeni. Z rozpaczą patrzyłem na to, jak moi żołnierze zapadali się po pas w śnieg, w śnieg zamarnięty z wierzchu, Jecz wystarczyło nogę na mni postawić, a już się załamywał i ciągnął w swoją lodowatą, iskrzącą się mihonem isker biel. Aż kłudo w oczy od tego błyszczącego śniegu.

A cóż za mroz panował! Mroz taki, że zamarnięte ptaki spadały z drzew. Na tym okropnym mrozie karabiny powtarzalne nie pełniły swej powinności i ogień utrzymywałyśmy tylko za pomocą Hotschkissów. Mimo to, siliśmy naprzód i już o godzinie drugiej zajęliśmy folwark Wyjenki (zdaje się, że się tak nazywał, o ile mnie pamięć nie myli). Tu spotkało nas silne przeciwuderzenie, które jednak odparliśmy i zapędziliśmy aż pod samo miasteczko Poliszczyno. Niestety, wpadliśmy w bardzo silny ogień i musieliśmy się cofnąć. Ta długa walka na mrozie zabrała znowu bardzo wielu spośród nas. W tym samym czasie kolumna kapitana Marianańskiego po zaciętej walce zdobyła wieś Twiluki i wzięła kilkunastu jeńców. Bolszewicy cofnęli się do Poliszczyna. Miasteczko to leżało przed nami. Mieśliśmy rozkaz zdobycia go, więc zdobyć trzeba było bez względu na straty. Nazajutrz 25 stycznia uderzyliśmy na Poliszczyno. Bolszewicy mieli bezwzględna przewagę, po pierwsze - mieli wypoczęte pułki, po drugie - ich pozycje leżały na wzniesieniu. Nasze stanowiska częściowo przysłaniał las, lecz za to nie mieliśmy takiego pola widzenia jak nieprzyjaciel. Kapitan Kruszewski nakazał uderzyć od strony Dawidowa. Szliśmy pod górę - spotkali nas ostry ogień nieprzyjacielski. Całe szczęście że panowie bolszewicy bardzo niecelnie strzelali, w przeciwnym bowiem razie prawie nikt nie doszedłby z nas. A byli tak zajęci walką, że nie dostrzegł grożącego im od wschodu niebezpieczeństwa. To kapitan Marjański oskrzydlił ich i wtargnął do miasteczka. Bolszewicy bronili się dość długo, wreszcie cofnęli się w stronę Bokujki. Poliszczyno zostało zdobyte. Tegoz dnia zdobyliśmy również Lanckoronę. Nie był to jednak kres walki. Bolszewicy postanowili odebrać zdobyte ma-

steeczka. 26 stycznia zaatakowali Lanckoronę. Powstrzymaliśmy natarcie, lecz nasza sytuacja nie przedstawiała się zbyt dobrze. Wiedzieliśmy, że nieprzyjaciel otrzymał posiłki, a u nas zaczął się zastraszający zmniejszać stan liczebny. Przyczyną tego było, że coraz więcej żołnierzy stawało się niezdolnymi do boju z powodu odmrożeń. Liczba ich rosła, niemal z godziny na godzinę. Nazajutrz bolszewicy znowu natarli na nas i znowu zostali odparci.

28 stycznia o świcie ciemno jeszcze było natarli na całe nasze lewe skrzydło. Okazało się że był to manewr, gdyż całą swą siłę rzucili na prawe skrzydło. Zdobyli nasze placówki i szli naprzód. Zawrzała walka na bagnety, prowadził ją porucznik Orlik - Broniewski. Chociaż nieprzyjaciel czterokrotnie był od nas silniejszy, jednak został i tym razem odparty. Ale to zwycięstwo kosztowało nas drogo. Mieśliśmy duże straty w rannych i zabitych.

Nareszcie dzisiaj zapanował spokój. Odetchnęliśmy-sobie dnie były bardzo wyczerpujące. Mamy 750 ludzi niezdolnych do walki z powodu odmrożeń. Mroz okazał się silniejszy nieprzyjaciela od bolszewików, doprowadzamy do porządku broń. W Lanckoronie budują się ziemianki, a biedni »odmrożeń« leczą się. Bolszewicy w okropnym poplochu cofają się w stronę mebeza. Pewnie ich ścigać będziemy.

Dnia 7 lutego. Stało się tak, jak przypuszczałem. Ruszyliśmy w pośpiechu. Ostatnia nasza zwycięska walka odbyła się pod miejscowością Zgnie mosty. Staaliśmy nad rzeką Smiuchą, jest to cel naszej kampanii. Mamy być złuzowani przez Łotyszów.

Oto koniec naszych walk na Łotwie.

Dnia 10 lutego. Maszerujemy do Dyneburga. Obecnie stojmy

kwaterą w Romaniszkach. Marsz był bardzo uciążliwy, więc przez patroli, teraz wszyscy śpią. Staszek chrapie aż miło. Ja jeden czuwam.

Przed dwoma dniami złuzowali nas Łotysze. Wruszającą była chwila, gdy odbierając od nas stanowisko, oficerowie łotewscy ofiarowali nam swe odznaki, wzamian prosząc o nasze. Oto leży przede mną odznaka z czapki łotewskiego oficera: pioniemie, a w ich otoczeniu trzy gwiazdy i litera E. Latwija - Latwija, z którą w imię hasła »za naszą i waszą wolność« walczyliśmy ramię przy ranieniu. Naprawdę wruszające to było, gdyżśmy brali ich pioniemie, wzamian dając orzełki srebrne, na wieczny znak braterstwa broni obu Narodów. Tak, piękne to było bardzo.

Dnia 14 lutego.

Dzisiaj rano przybyliśmy do Dyneburga. Po przeglądzie przez dowódcę pułku wkroczyliśmy do miasta. Hoho! wcale nieźle wyglądaliśmy! Mieśliśmy jednolite umundurowanie i helmy bojowe. Cóż to była za radość, gdyżśmy się dowiedzieli, że Smigły przyjmie rewij naszego pułku. Nie to, że prawie połowa z nas ma mezagojone odmrożenia nóg! Maszerujemy świetnie. Przecież to Smigły, nasz legionowy Smigły patrzy na nas, patrzy na swoich żołnierzy, o których chyba wie, że na jego rozkaz w ogień skoczyć by radzi!

Jutro ma być dziękczynna msza połowa i defilada.

Panie generale! zaprezentujemy się dobrze, napewno dobrze!

Dnia 15 lutego.

Na rynku dyneburskim otarł połowy. Postać kapłana zanosi do neba dziękczynne modły. Słucha tych modłów generał Smigły-Rydz, st. b. mają oficerowie, którzy swą kwią i swymi trudami wolność obcemu narodowi wywalczyli.

Po mszy — defilada.
 (Ciąg dalszy nastąpi)